

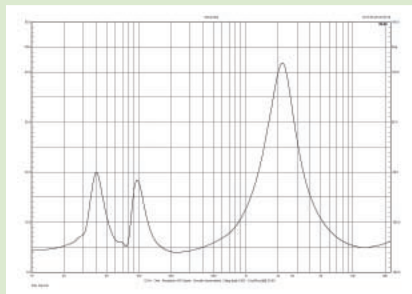
Mission mx1

Małe czy duże konstrukcje Mission rozpoznamy często po odwróconym układzie przetworników. Nie jest to rozwiązanie chronione patentem i gdyby niosło ze sobą cudowne właściwości, byłoby stosowane i przez innych producentów (i tacy też się znajdują), nie jest też błędem w sztuce i ostatecznie można przejść nad tym szczegółem do porządku dziennego – taka jest po prostu uroda Mission. Cechą szczególną serii mx jest natomiast „zintegrowana” maskownica – zaprojektowana tak, aby nie psuła charakterystyki; można więc bez żadnych obaw trzymać maskownicę założoną, ale nie ma też przeciwwskazań do jej zdjęcia – i bez niej widok jest estetyczny, przetworniki wyglądają przyzwoicie, a nisko-średniotonowy nawet ciekawie – jego membrana ma kształt wycinka sfery, bez dodatkowej nakładki przeciwpływowej. Według opisu przedstawionego przez producenta, widoczna z zewnątrz „miska” jest podparta stożkiem połączonym z cewką, a materiałem membrany jest mieszanka włókien aramidowych (stosowanych w plecionce kevlarowej) i pulpy celulozowej. Głośnik wysokotonowy to już konwencjonalna, 25-mm kopułka tekstylna; głośnik nisko-średniotonowy ma średnicę 15 cm (razem z koszem), chociaż producent deklaruje tylko 13 cm (membrana z zawieszeniem). Ciekawostką jest podawana przez producenta pojemność – aż 12,4 litra, ale – jak łatwo sprawdzić – odnosi się nie do objętości wewnętrznej, jaką ma do dyspozycji głośnik, lecz jest objętością całkowitą; trudno odgadnąć, czemu służy ta informacja. Modele serii mx dostępne są w czterech wersjach kolorystycznych – czarny, orzechowy, palisandrowy i czereśniowy (raczej jasny); oczywiście w użyciu jest okleina drewnopodobna, a nie naturalny fornir, ale wybór opcji wydaje się dostatecznie satysfakcjonujący. W serii mx są jeszcze dwie konstrukcje podstawkowe – miniaturowe mxs, z 12-cm nisko-średniotonowym, i większe mx2 – z 18-cm głośnikiem.



Laboratorium Mission mx1

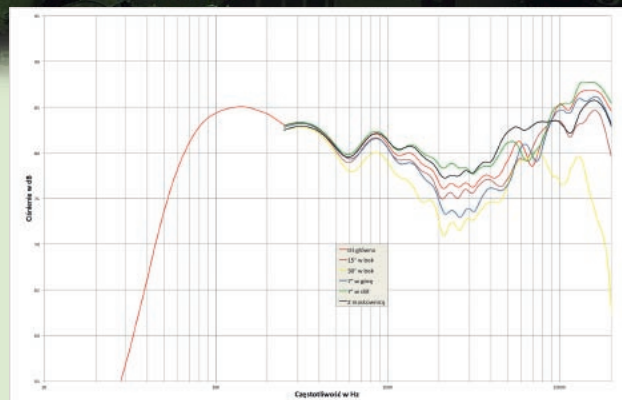
Minimum impedancji przy ok. 220 Hz ma wartość 4 omy, trudno więc zgodzić się z producentem deklarującym, że impedancja nominalna to 8 omów; z drugiej strony można przyznać, że taka wersja impedancji 4-omowej, bez spadków poniżej tej wartości, nie powinna



rys. 2. charakterystyka modułu impedancji.

sprawić problemu większości wzmacniaczy, a nawet amplifonerów.

Charakterystyka przetwarzania ma wyraźnie „wykonturowany” kształt, czyli wyekspozowane zakresy skrajne, lecz jest to z pewnością celowe i wpisuje się w krzywą czułości naszego słuchu. Aby jednak nie pogłębiać tego efektu, lepiej trzymać się kierunku -7° , a więc siedzieć nisko (a monitorki trzymać na wysokich podstawkach), a jeżeli to niemożliwe... to odwrócić je do góry nogami. Maskownica ma nawet korzystny wpływ – wyrównuje charakterystykę w zakresie wysokich częstotliwości. Spadek -6 dB na basie pojawia się przy 55 Hz, a czułość wynosi 83 dB.



rys. 1. charakterystyka przetwarzania na różnych osiach.

Impedancja znamionowa [Ω]*	4
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]*	83
Rek. moc wzmacniacza [W]**	20-100
Wymiary (WxSxG) [cm]	28 x 17 x 26
Masa [kg]	5,1

* parametry zmierzone, ** dane producenta

ODSŁUCH

Po przesłuchaniu wszystkich monitorów tego testu byłem niemal pewny, że Mission brzmią w sposób bardzo charakterystyczny, wyróżniają się z całej stawki pewną koncepcją, która może nie jest rewolucyjna, ale nie przedstawił jej tu żaden inny producent. Na końcu podłączyłem je więc ponownie, co postawiło kropkę nad „i”. Małe „miszynki” kreują brzmienie choć trochę poważniejsze, niż to wydobywające się zwykle z takich miniatur. Spodziewanych ograniczeń w dynamice i rozciągnięciu basu nie pokonują, ale specjalnym ukształtowaniem charakterystyki zyskują przynajmniej na naturalności. Teoretycznie to sprzeczność, aby naturalność uzyskiwać za pomocą odejścia od liniowości, ale przy małych konstrukcjach taka recepta się sprawdza – słabość „prawdziwego” basu jest rekompensowana nawet nie podkręceniem jego wyższego podzakresu, co przewagą „dolnego środka” nad „górnym środkiem”. Dzięki temu najogólniejsza równowaga prezentuje się korzystniej – niższa połowa pasma, powiedzmy poniżej 1 kHz, ma tyle samo do powiedzenia co wyższa. Wokale unikają piskliwości, saksofon nie zamienia się w trąbkę, i choć często słychać, że brzmienie jest „przydymione”, to taki klimat okazuje się zupełnie znośny, wcale nieduszący. Góra pokazuje się delikatnymi smaczkami.



mx1

CENA: 900 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Charakterystyczna dla Mission „odwrócona” konfiguracja. Skromne, nowoczesne i estetyczne, z maskownicami nieszkodzącymi brzmieniu.

PARAMETRY

Impedancja 4 omy, czułość 83 dB. Charakterystyka „fizjologiczna” z płynnie wycofanym zakresem kilku kHz.

BRZMIENIE

Cięste i dość poważne, jednocześnie z ładnym, delikatnym detalem.

Wszystkie konstrukcje tego testu, tylko z jednym wyjątkiem, mają wyloty bas-refleks z tyłu.



R E K L A M A